

Duchy przepędziły chilijskich policjantów?

5 marca 2017

Według chilijskiej stacji telewizyjnej o nazwie Cooperativa, oddział Carabineros został wezwany do domu w południowej części chilijskiego miasta Puerto Montt. Zdarzenie miało miejsce w niedzielę, 26 lutego, gdy mieszkańcy domu poinformowali, że są świadkami dziwnych zjawisk paranormalnych. Rodzina twierdziła, że odnotowano kilka małych pożarów, które powstawały dosłownie z niczego, a różnorakie obiekty były bez powodu wyrzucane w powietrze.

Zdołali oni nawet nagrać wideo całego tego zdarzenia. Niestety, zamiast rzeczywistych zjawisk paranormalnych, uświadczymy tutaj raczej więcej krzyków i odgłosów tłuczonego szkła, ale to nie to jest tutaj ważne. Policja przybyła około 2 rano, kiedy to dom znajdował się w stanie kompletnego nieładu a na podwórku widać było ślady kilku rozbitych okien i różnych przedmiotów gospodarstwa domowego.

Sierż. Boris Olavarria twierdził, że po przybyciu do domu od razu poczuł obecność ciemnych sił: „Od początku poczułem się dziwnie, ale gdy znaleźliśmy się w środku, podczas przesłuchiwania jednego z właścicieli, ze strychu nagle spadła kielnia. Krzyknąłem do diabła żeby się stamtąd wynosił, a kiedy wychodziłem poczułem jak przelatujący nóż, otarł się o moje plecy. Ponieważ miałem na sobie kamizelkę kuloodporną, udało mi się uniknąć obrażeń.”

Carabineros byli wystarczająco przestraszeni by ewakuować się z rzeczonego domu i przenieść z zamieszkującą go rodzinę do pobliskiego schroniska. Zresztą, to nie wszystko, bo również i lokalna reporterka, która odwiedziła wspomniane domostwo, twierdziła, że czuła w nim ciemną obecność, która wywołała u niej niepokój i drętwienie jej kończyn. Policja nie była w

stanie zaoferować żadnego logicznego wyjaśnienia dla tych zdarzeń.

Kilku egzorcystów odwiedziło już ten dom próbując wypędzić złe duchy. Podobnie jak w przypadku większości z tych historii, dowody są dość skąpe, a film z całego tego zdarzenia nie pokazuje nic poza wyraźnie podekscytowaną grupą ludzi i trzęsącą się kamerą. Zresztą, poddanie w wątpliwość zeznań religijnego policjanta wraz z żadną sensacji reporterką również nie wydaje się wybitnie trudne. Fakty są jednak takie, że coś przestraszyło ludzi zamieszkujących ten dom i było to wystarczająco groźne by ich z niego przepędzić. Nie wykluczone, że rzeczywiście mamy tu doczynienia ze zjawiskiem paranormalnym, ale przynajmniej na tą chwilę nie mamy na to dostatecznych dowodów.

Autorstwo: M@tis

Na podstawie: Cooperativa.cl

Źródło: InneMedium.pl